



Sygn. akt V KK 454/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący)

SSN Piotr Hofmański (sprawozdawca)

SSA del. do SN Barbara du Château

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika,
w sprawie **J. Ł.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie za oczywiście niesłuszne tymczasowe
aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 19 czerwca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 sierpnia 2012 r., częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 19 kwietnia 2012 r.

**uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy
wyrok Sądu Okręgowego i w tym zakresie sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z 19 kwietnia 20012 r., zasądzono na rzecz J. Ł. kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie III K 46/04 Sądu Okręgowego w S. w okresie od 7 lipca do 19 listopada 2003 r. wraz z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie żądania wnioskodawcy oddalono. Skutkiem wniesionej przez J. Ł. apelacji, Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2011 r., zmienił częściowo wyrok Sądu pierwszej instancji, w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 8 400 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie we wskazanej wyżej sprawie. W pozostałym zakresie wyrok Sądu Okręgowego utrzymano w mocy.

To rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego zostało zaskarżone kasacją przez pełnomocnika wnioskodawcy. W kasacji zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie w oparciu o zebrany w sprawie materiał ustaleń nielogicznych i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:
 - i. art. 361 k.c., poprzez uznanie, że pomiędzy decyzją wnioskodawcy o zrzeczeniu się sprawowanych funkcji, a powstałą z tego tytułu szkodą nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy;
 - ii. art. 362 k.c., poprzez przyjęcie, że wnioskodawca przez decyzje o rezygnacji z pełnionych funkcji przyczynił się do powstania szkody w swoim majątku w takim stopniu, że obowiązek naprawienia jej przez Skarb Państwa w ogóle wygasł;
 - iii. art. 888 k.c., poprzez przyjęcie, że darowizna dokonana na rzecz wnioskodawcy celem opłacenia pomocy prawnej nie weszła do majątku wnioskodawcy, a więc i nie zaistniała szkoda w postaci zapłaty wynagrodzenia prawnikowi – obrońcy wnioskodawcy;

- iv. przepisów kodeksu pracy, a w szczególności art. 36 k.p., poprzez przyjęcie, że 3-miesięczne wynagrodzenie z tytułu rozwiązania umowy o pracę stanowi ekwiwalent za urlop wnioskodawcy.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej roszczenia wnioskodawcy o zapłatę odszkodowania, z uwzględnieniem zasądzonej przez Sąd Apelacyjny kwoty 8 400 zł, poprzez uwzględnienie pozostałych żądań wnioskodawcy w całości i zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania „w pełni reszty dochodzonej kwocie”;
2. zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej roszczenia wnioskodawcy o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 50 000 zł, tj. o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w wysokości 950 000 zł;
3. ewentualnie, w przypadku uznania, że wadliwość postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem drugiej instancji jest rażąca – o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania;
4. zasądzenie kosztów pełnomocnictwa wg norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest zasadna.

Zanim jednak Sąd Najwyższy przejdzie do analizy podniesionych w kasacji zarzutów i wniosków, niezbędne jest ustalenie rzeczywistego zakresu zaskarżenia wyroku Sądu odwoławczego. Kasacja bowiem opracowana jest chaotycznie; zawiera istotne niekonsekwencje, wynikające z rozbieżności między *petitum* kasacji a treścią zarzutów, jak i rozbieżności między treścią zarzutów zawartych w pkt 2.i – 2.iv kasacji, a zawartością pkt 2.2i – 2.2v jej uzasadnienia, a także wadliwości towarzyszących zarzutom wniosków kasacyjnych.

I tak, w *petitum* kasacji skarżący zaznaczył, że zaskarża wyrok Sądu Apelacyjnego „w całości”. Tymczasem wyrokiem Sądu odwoławczego zmieniono w części orzeczenie Sądu Okręgowego, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 8 400 zł odszkodowania. W tej części (odnoszącej się do żądania odszkodowania za różnicę między kwotą wynagrodzenia za pracę a kwotą zasiłku chorobowego) orzeczenie Sądu odwoławczego nie mogło być przez wnioskodawcę zaskarżone kasacją, ze względu na brak wymaganego przez prawo procesowe *gravamen* (art. 425 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.) a także z uwagi na to, że obrońca wnioskodawcy uprawniony jest jedynie do przedsięwzięcia czynności procesowych na korzyść mandanta (*arg.* z art. 86 § 1 k.p.k.). Jednocześnie zakres zarzutów ujętych w pkt I.2 kasacji, a odnoszących się wyłącznie do kwestii zasadności rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego w zakresie odszkodowania, zrodził wątpliwość, czy zakresem kasacji objęte jest rozstrzygnięcie w zakresie zadośćuczynienia. Ostatecznie, z uwagi na treść zarzutu pkt I.1 kasacji, który zdaje się odnosić do całości zaskarżonego rozstrzygnięcia (wobec pominięcia tego zarzutu w uzasadnieniu kasacji, Sąd Najwyższy zmuszony był przyjąć takie założenie), a także wobec brzmienia wniosków kasacyjnych (zwłaszcza wniosku zawartego w pkt II.2 kasacji) i przy uwzględnieniu stanowiska obrońcy wnioskodawcy sformułowanego na rozprawie kasacyjnej, uznano, że zakresem kasacji objęto całość zaskarżonego wyroku w granicach *gravamen*, tj. rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego w części, w której utrzymuje ono w mocy rozstrzygnięcie Sądu I instancji oddalające wniosek, a zatem, co do żądań o odszkodowanie za:

- utracone zarobki za okres aresztowania (32 200 zł);
- utracone zarobki w postaci różnicy między wynagrodzeniem w E. S.A. a wynagrodzeniem w P. S.A. w okresie od 1 czerwca 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. (23 450 zł);
- utracone zarobki w postaci różnicy między wynagrodzeniem w E.S.A. a wynagrodzeniem w Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolnej w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 30 kwietnia 2006 r. (98 400 zł);
- utracone zarobki w postaci wynagrodzenia z tytułu funkcji pełnionych we władzach spółek handlowych, tj. Zarządu Izby Domów Składowych i Chłodni S. S.A. (164 000 zł);

- koszt jednego obrońcy w sprawie (4 620 zł);
- utracone korzyści z powodu zerwanych umów ubezpieczenia,

oraz co do żądania zadośćuczynienia – w zakresie przekraczającym kwotę 50000 zł.

Nietrafny w stopniu oczywistym okazał się zawarty w kasacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy nie czynił wszak własnych ustaleń faktycznych, a w całości oparł się w tym względzie na ustaleniach Sądu Okręgowego. Skarżący nie wskazał zresztą na czym miałyby polegać naruszenie art. 7 k.p.k., co czyni zarzut jedynie dowolną polemiką z ustaleniami faktycznymi, które stworzyły podstawę rozstrzygnięć w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia.

Na uwzględnienie zasługiwały natomiast zarzuty zawarte w pkt 2.i i 2.ii kasacji – zarzuty te należy rozpoznać łącznie, gdyż ściśle się ze sobą łączą. Sąd odwoławczy nie uwzględnił podniesionego w apelacji zarzut naruszenia art. 361 i 362 k.c., przyjmując, że zrzeczenie się przez wnioskodawcę funkcji prezesa zarządu E. S.A. nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Roszczenie o utracone z tego tytułu zarobki uznano zatem za niezasadne, argumentując, że wnioskodawca sam tę szkodę spowodował.

W ocenie Sądu Najwyższego takie zapatrywanie nie może być uznane za zasadne. Jakkolwiek zrzeczenie się funkcji prezesa zarządu czy innych stanowisk we władzach spółek handlowych nie jest bezpośrednim następstwem zastosowania tymczasowego aresztowania, to wydaje się, że w niniejszej sprawie wynika ono z tymczasowego aresztowania w sposób, który skłania do przyjęcia między tymi zdarzeniami adekwatnego związku przyczynowego.

Nie ma wątpliwości, że między zdarzeniami daje się pozytywnie przeprowadzić test warunku koniecznego – gdyby wnioskodawca nie został tymczasowo aresztowany, można z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością założyć, że nie złożyłby rezygnacji z omawianych funkcji. Pojawia się natomiast pytanie, czy rezygnacja z tych funkcji jest normalnym (adekwatnym) skutkiem tymczasowego aresztowania. W ocenie Sądu odwoławczego, nie jest, gdyż wnioskodawca nie był do rezygnacji zmuszony w świetle obowiązujących

przepisów prawa, a i zachowanie pracodawcy, czyli E. S. A. nie świadczyło o tym, że takiej rezygnacji oczekiwano. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, decyzja wnioskodawcy o zrzeczeniu się funkcji prezesa zarządu E. S.A., jak i funkcji we władzach Izby Domów Składowych oraz Chłodni S. S.A., była jego autonomiczną decyzją, podjętą z uwagi na faktyczną niemożność wykonywania obowiązków związanych z ich pełnieniem. Ta faktyczna niemożność wykonywania spoczywających na wnioskodawcy obowiązków wynikała zaś w sposób oczywisty z pozbawienia wolności w ramach tymczasowego aresztowania.

Zdaniem Sądu Najwyższego zasadne jest przyjęcie, że złożenie rezygnacji z pełnionych przez wnioskodawcę funkcji pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z pozbawieniem wolności tytułem tymczasowego aresztowania. W uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego położono znaczny nacisk na dobrowolność zrzeczenia się omawianych funkcji, wskazując, że do takiego kroku nie zmuszały przepisy prawa, a pracodawca miał możliwość rozwiązania umowy o pracę, z której nie skorzystał. W tych poprawnych skądinąd rozważaniach pominięto jednakże element szczególnej staranności wymagany przy wykonywaniu profesjonalnych usług menedżerskich, w tym na stanowiskach w zarządzie spółek handlowych. To właśnie szczególna dbałość o należyte prowadzenie spraw spółki, nie pozwoliła wnioskodawcy utrzymywać stanu, w którym obowiązki prezesa zarządu E. S.A. nie były faktycznie wykonywane, i to z powodu okoliczności, które spółki nie obciążały. Podjęta przez wnioskodawcę decyzja o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu otwierała spółce drogę do powołania na stanowisko osoby, która będzie mogła realnie poprowadzić sprawy spółki. Decyzja ta była – jak wynika z materiału dowodowego – przejawem szczególnej staranności i odpowiedzialności wnioskodawcy za sprawy spółki. O ile więc wnioskodawca nie podjął jej ze względu na wymogi prawa, to podjął ją pod wpływem poczucia powinności wobec spółki, powinności takiego właśnie sposobu wyjścia z sytuacji, w której wnioskodawca znalazł się skutkiem pozbawienia wolności. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że rezygnację ze stanowiska w E. S.A. i z innych stanowisk w spółkach handlowych należy uznać za skutek pozbawienia wolności w ramach tymczasowego aresztowania. Wobec błędnego w tym względzie stanowiska Sądu odwoławczego, niezbędne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w części utrzymującej wyrok

Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Niezasadne okazały się natomiast zarzuty w pkt 2.iii oraz 2.iv kasacji. Zarzut naruszenia art. 888 k.c. podniesiony został w apelacji i rozważono go poprawnie na s. 15 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. W istocie wnioskodawca nie poniósł kosztów obrony, gdyż stały się one przedmiotem darowizny ze strony K. S. i A. M. Przyczyną oddalenia roszczenia w tym zakresie było przyjęcie, że koszty te nie pomniejszyły majątku wnioskodawcy, a poza tym - co ma charakter rozstrzygający - nie były to koszty wynikające z tymczasowego aresztowania, ale z faktu toczącego się procesu karnego w ogóle; wszak obrońca świadczył wnioskodawcy pomoc prawną w ramach toczącego się przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego także po uchyleniu tymczasowego aresztowania.

Zarzut naruszenia art. 36 k.p., poprzez przyjęcie, że 3 - miesięczne wynagrodzenie wnioskodawcy stanowi ekwiwalent za urlop, jest postawiony nierzetelnie. Na s. 4 uzasadnienia wyroku I instancji znajduje się ustalenie, że wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie za pracę w okresie tymczasowego aresztowania w kwocie 40 000 zł, a następnie w dokumentacji E. S.A. skorygowano ten zapis, wskazując, że była to wypłata z tytułu ekwiwalentu. To ustalenie było przedmiotem kontroli odwoławczej, a Sąd odwoławczy rozważył te kwestię należycie i w sposób przekonujący (s. 10 uzasadnienia).

Rozpoznając ponownie sprawę w postępowaniu odwoławczym, Sąd Apelacyjny weźmie pod uwagę zapatrywania i argumenty Sądu Najwyższego przedstawione powyżej, a dotyczące ustalenia adekwatnego związku przyczynowego między zrzeczeniem się przez wnioskodawcę funkcji w E.S.A i innych spółkach handlowych a faktem jego tymczasowego aresztowania. Nie przesądza to jednak o zasadności roszczeń odszkodowawczych wnioskodawcy oddalonych przez Sądy obu instancji, gdyż konieczne jest w dalszym dalszym postępowaniu rozważenie zaistnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, w szczególności istnienia i wysokości szkody.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.